

Wyrok z dnia 22 września 2011 r., V CSK 421/10

Pozbawienie właściciela możliwości zabudowy nieruchomości, położonej na obszarze oddziaływania eksploatacji górniczej, na skutek ustanowionego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zakazu zabudowy nie pozostaje w związku przyczynowym z ruchem zakładu górniczego.

Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

Sędzia SN Iwona Koper

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Marii W. przeciwko "K.W." S.A. w K. o odszkodowanie z tytułu szkód górniczych, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 września 2011 r. skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 czerwca 2010 r.

oddalił skargę kasacyjną i nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Maria W. w pozwie skierowanym przeciwko "K.W." S.A. w K. wniosła o zasądzenie kwoty 112 500 zł tytułem odszkodowania za obniżenie wartości działki nr 1937/117 o powierzchni 1500 m², położonej w R. przy ul. H., której jest właścicielką. Wskazała, że działka utraciła wskutek degradującego wpływu działalności górniczej strony pozwanej walor nieruchomości budowlanej. W planie zagospodarowania przestrzennego R. z 2005 r. zakazano na obszarze obejmującym tę działkę wszelkiej zabudowy.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 26 stycznia 2010 r. oddalił powództwo, apelacja zaś powódki od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 23 czerwca 2010 r.

Z ustaleń wynika, że działka nr 1937/117 została wydzielona z działki nr 447/117, sklasyfikowanej jako użytek rolny. Z powodu niemożności rolniczego

wykorzystania działki nr 447/117 strona pozwana wypłacała współwłaścicielom odszkodowania. W planie zagospodarowania przestrzennego R. z 1993 r. obszar, na którym położona jest działka powódki, należał do strefy ekologicznej terenów otwartych miasta, w której jednak dopuszczalna była zabudowa jednorodzinna wolnostojąca, zabudowa jednorodzinna „bliźniacza” oraz zabudowa usługowa. W obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego R. z 2005 r. obszar ten znalazł się w objętej zakazem wszelkiej zabudowy strefie degradujących wpływów eksploatacji węgla kamiennego prowadzonej przez kopalnię "C."

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w odniesieniu do dochodzonego przez powódkę roszczenia o odszkodowanie za obniżenie wartości nieruchomości wskutek uchwalenia lub zmiany planu zagospodarowania przestrzennego legitymowana biernie – bez względu na przyczyny zakazów zabudowy zawartych w planie zagospodarowania przestrzennego – jest wyłącznie gmina (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Dz.U. Nr 80, poz. 717 ze zm. – dalej: "u.p.z.p."), w takim bowiem razie przyczyną szkody polegającej na obniżeniu wartości nieruchomości może być tylko plan zagospodarowania przestrzennego, nie zaś eksploatacja górnicza. W rezultacie, w razie roszczenia o odszkodowanie za obniżenie wartości nieruchomości w następstwie uchwalenia lub zmiany planu zagospodarowania przestrzennego nie może mieć zastosowania art. 93 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm. – dalej: "Pr.g.g."), stanowiący, że jeżeli szkoda nastąpiła także z innych przyczyn niż ruch zakładu górniczego, odpowiedzialność przedsiębiorcy i innych osób jest solidarna.

W skardze kasacyjnej powódka jako podstawy kasacyjne przytoczyła niewłaściwe zastosowanie art. 36 u.p.z.p. w związku z art. 53 ust. 2 pkt 1 i ust. 5 Pr.g.g. oraz błędną wykładnię art. 435, 363 i 369 k.c. w związku z art. 91 ust. 1, art. 92 i 93 ust. 2 Pr.g.g. oraz art. 5 i 422 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotą sporu między stronami jest podstawa prawna odpowiedzialności w sprawach, w których – jak w niniejszej sprawie – dochodzone jest odszkodowanie za obniżenie wartości położonej na terenie objętym szkodliwym oddziaływaniem eksploatacji górniczej nieruchomości wskutek ustanowionego w planie zagospodarowania przestrzennego zakazu jej zabudowy; czy podstawę tę może

stanowić – jak przyjął Sąd Apelacyjny – tylko art. 36 u.p.z.p., przewidujący odpowiedzialność odszkodowawczą gminy za uszczerbki doznane przez właściciela wskutek niemożności lub ograniczenia korzystania z nieruchomości w dotychczasowy sposób w związku z uchwaleniem lub zmianą planu miejscowego, czy mogą ją stanowić także – jak twierdzi skarżąca – przepisy kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych, do których w zakresie dotyczącym odpowiedzialności odszkodowawczej przedsiębiorcy za szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego odsyłają art. 91 i 92 Pr.g.g. (...)

Niewątpliwie skarżąca ma rację, że wierzyciel w razie istnienia solidarnego wobec niego zobowiązania dwóch lub więcej dłużników może pozwać o spełnienie świadczenia tylko jednego z nich (art. 366 § 1 k.c.), aby jednak przedsiębiorca mógł odpowiadać solidarnie z gminą na podstawie art. 93 ust. 2 Pr.g.g. wobec poszkodowanego właściciela nieruchomości, powinny zostać wykazane nie tylko przesłanki odpowiedzialności gminy przewidziane w art. 36 ust. 1 lub 2 u.p.z.p., ale także przesłanki odpowiedzialności przedsiębiorcy na podstawie właściwego przepisu kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych. Przepis, z którego może wynikać solidarny charakter zobowiązania kilku dłużników, konieczny w myśl art. 369 k.c. do nadania ich zobowiązaniom takiego charakteru, nie może przesądzać istnienia ich zobowiązań wobec wierzyciela. Przykładowo, w razie wypadku samochodowego, kierowca samochodu, któremu nie wykazano winy, uzasadniającej odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 415 k.c., nie odpowiada wobec poszkodowanego tylko dlatego, że art. 441 k.c. przewiduje solidarną odpowiedzialność kilku osób z tytułu czynu niedozwolonego. Artykuł 93 ust. 2 Pr.g.g., przewidujący w przypadkach szkody wynikającej także z innych przyczyn niż ruch zakładu górniczego solidarną odpowiedzialność przedsiębiorcy z innymi osobami, nie ma zatem znaczenia z punktu widzenia samego ponoszenia przez przedsiębiorcę odpowiedzialności za szkodę w postaci obniżenia wartości nieruchomości, położonej na terenie oddziaływania eksploatacji górniczej, wskutek ustanowionego w planie zagospodarowania przestrzennego zakazu jej zabudowy. Wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2010 r., V CSK 86/10 (nie publ.), przepis ten nie może więc być podstawą rozpatrywanej odpowiedzialności odszkodowawczej przedsiębiorcy. Oceny tej nie zmienia to, że art. 93 ust. 2 Pr.g.g. został ustanowiony, pomimo istnienia już art. 441 k.c., przewidującego solidarną odpowiedzialność kilku osób z

tytułu czynu niedozwolonego. Z faktu ustanowienia art. 93 ust. 2 Pr.g.g., obok art. 441 k.c., można wnosić tylko o zamiarze objęcia nim także osób odpowiadających z innego tytułu niż czyn niedozwolony.

Odpowiedzialność przedsiębiorcy za szkodę w postaci obniżenia wartości położonej na terenie oddziaływania eksploatacji górniczej nieruchomości wskutek ustanowionego w planie zagospodarowania przestrzennego zakazu jej zabudowy, mogłaby zatem wynikać tylko z przepisów o czynach niedozwolonych, do których odsyłają art. 91 i 92 Pr.g.g. Jeżeli chodzi o podstawę odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego, przepisy art. 91 i 92 Pr.g.g. odsyłają przede wszystkim do art. 435 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2004 r., V CK 663/03, nie publ., i z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 242/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 147) (...). Konieczną przesłanką odpowiedzialności przedsiębiorcy na podstawie tego przepisu w takich sprawach jak niniejsza byłoby wykazanie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem prawa własności nieruchomości strony powodowej, polegającym na pozbawieniu jej wynikającej z art. 140 k.c. możliwości zabudowy nieruchomości, a ruchem zakładu górniczego. Niewątpliwie istnieje związek przyczynowy pomiędzy ruchem zakładu górniczego a szkodliwymi zmianami zachodzącymi w nieruchomości położonej na terenie górniczym. Nie budzi też wątpliwości istnienie związku przyczynowego pomiędzy ustanowionymi w planie zagospodarowania przestrzennego zakazami budowy na terenie górniczym a pozbawieniem właściciela nieruchomości położonej na takim terenie możliwości jej zabudowy. Zbadania wymaga natomiast istnienie powiązania przyczynowego w ramach ogniwa pośredniego – pomiędzy zmianami zachodzącymi w nieruchomości położonej na terenie górniczym a zakazami zabudowy zawartymi w planie zagospodarowania przestrzennego – bez którego nie może być mowy o związku przyczynowym między ruchem zakładu górniczego a pozbawieniem właściciela możliwości zabudowy nieruchomości.

Bez względu ujęcie związku przyczynowego między ruchem zakładu górniczego a bezpośrednim skutkiem tego ruchu – czy jako związek weryfikowany jedynie testem relacji *conditio sine qua non*, czy też jako adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., którego istnienie jest objęte domniemanem prawnym – dalsze zdarzenia mogą być uwzględnione w ramach łańcucha przyczyn uzasadniających odpowiedzialność odszkodowawczą opartą na art. 435 k.c. tylko o tyle, o ile między nimi a bezpośrednim skutkiem ruchu zakładu

górniczego istnieje normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., którego ciężar dowodu spoczywa na stronie powodowej (art. 6 k.c.). Wprawdzie możliwe są odstępstwa od przewidzianego w art. 361 § 1 k.c. ujęcia związku przyczynowego, to jednak w omawianej obecnie sytuacji nie ma żadnych podstaw do odejścia od tego ujęcia.

Artykuł 53 Pr.g.g. ustanawia obowiązek sporządzenia dla terenu górniczego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wymagającego uzgodnienia na etapie projektowania z właściwym organem nadzoru górniczego. Plan ten powinien zapewniać integrację wszelkich działań podejmowanych w granicach terenu górniczego w celu wykonania uprawnień określonych w koncesji, zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego oraz ochrony środowiska, w tym obiektów budowlanych. Jak widać, plan ten oczywiście uwzględni szkodliwe wpływy robót górniczych, nie pozwala to jednak wiązać przyczynowo – w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. – zakazów zabudowy wynikających z planu ze zmianami zachodzącymi w nieruchomości położonej na terenie górnicznym wskutek szkodliwych wpływów robót górniczych, w planie bowiem uwzględnia się szkodliwe wpływy robót górniczych w pewnej perspektywie czasowej i przy założeniu wielu różnych czynników, istotnych z punktu widzenia określenia sposobów zagospodarowania terenu górniczego. Chodzi w szczególności o wprowadzenie do planu rozwiązań przeciwdziałających utrudnieniom w wykonywaniu koncesji na wydobywanie kopaliny oraz rozwiązań uwzględniających wymagania z zakresu ochrony środowiska. Należy zaznaczyć, że negatywne oddziaływanie eksploatacji górniczej na nieruchomości nie zawsze jest jednoznaczne z zakazem ich zabudowy (zob. § 204 ust. 6 i § 205 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, Dz.U. Nr 75, poz. 690 ze zm.).

Uogólniając, czynników, które decydują o treści planu, nie można przypisać przedsiębiorcy. Są one elementem postronnym w stosunku do szkodliwych wpływów robót górniczych na nieruchomość, a pojawienie się w przebiegu badanego związku takich elementów wyklucza, według wyrażanych, zasługujących na aprobatę poglądów, uznanie go za normalny w znaczeniu przyjmowanym na gruncie art. 361 § 1 k.c. W rezultacie, rozpatrywane pozbawienie właściciela możliwości zabudowy nieruchomości nie pozostaje w związku przyczynowym w sensie prawa cywilnego z ruchem zakładu górniczego, lecz z uchwalonym planem

zagospodarowania przestrzennego. Brak związku przyczynowego w rozumieniu prawa cywilnego pomiędzy naruszeniem prawa własności nieruchomości przez pozbawienie możliwości jej zabudowy a ruchem zakładu górniczego wyklucza przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej przedsiębiorcy na podstawie art. 435 k.c.

Możliwa jest – rzecz jasna – odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną ruchem zakładu górniczego także na zasadzie winy, jednak twierdzenie skarżącej o istnieniu w okolicznościach sprawy przesłanek uzasadniających odpowiedzialność strony pozwanej na podstawie art. 422 k.c. ze względu na świadome skorzystanie z wyrządzonej powódce szkody spowodowanej eksploatacją górniczą może być uznane jedynie za wynik nieporozumienia. Podobnie niezrozumiały i tym samym chybiony jest zarzut naruszenia art. 5 k.c.

Ze względu na brak podstaw do odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej nie mogło dojść również do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 363 k.c.

Wypada podkreślić, że wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej przedsiębiorcy górniczego w takich stanach faktycznych, jak przytoczony przez powódkę, nie jest jednoznaczne z pozbawieniem właścicieli nieruchomości objętych w planie zagospodarowania przestrzennego zakazem zabudowy ochrony odszkodowawczej, ponieważ – jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny – za uszczerbki doznane przez właściciela lub użytkownika wieczystego wskutek niemożności lub ograniczenia korzystania z nieruchomości w dotychczasowy sposób w związku z uchwaleniem lub zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odpowiada gmina na podstawie art. 36 ust. 1 lub 3 u.p.z.p. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2007 r., V CSK 230/07, nie publ., i z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 191/08, "Rejent" 2009, nr 1, s. 187). Twierdzenie skarżącej, że takie rozwiązanie prowadzi do przerzucenia ciężaru odpowiedzialności z przedsiębiorcy górniczego na mieszkańców gminy opiera się na daleko idącym uproszczeniu, ponieważ pomija wpływy do budżetu gminy środków finansowych pochodzących od przedsiębiorcy górniczego.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną powódki.